



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	3.—
Półrocznie	1.50
Kwartalnie	—
Miesięcznie	50

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aljeja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej do 8-jej wieczorem. Reklamska redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie. W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i E. Metz i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metz i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadesłane za wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowska jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski.”)

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolasinski**.

Przypominamy Szanownym Prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi.

Teatr miejscowy, dziś: „Cyrulik Selwiski” | | wieczorem „A I D A” | | Opera Włoska pod zarządem B-ci Gonsalez

Dzisiaj: Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.

ZMIANA PROGRAMU Lokal ogrzany. (Patrz ogłoszenie.)

Lekarz-Dentysta **M. GREJNIEC** Aljeja 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon 108.

Instytut gimnastyki i fechtunków **St. KIFFERA**, w Tivoli Gabinet masażu gimnastyki leczniczej, leczenie skrzywień kręgosłupa, łopatek i t. p. 2 Aljeja 30. 12 12-9

KALENDARZYK. D. 14 Marca. Imiona chrześcijańskie: dziś Matylda Kr. Wd., Leona M. jutro Longina M. Wschód słońca: godz. 6 m. 30, zachód godz. 5 m. 52. Przychył dnia: 3 godziny 48 minut. Wiadomości historyczne: 1801. Zgon Ignacego Krasińskiego w Berlinie.—1787. Ernest Byron obrany na ks. Kurlandyi.—1881. Śmierć cesarza Aleksandra II.

Zrywanie stosunków handlowych.

Do „Frankf. Ztg.” donoszą z kół przemysłowych frankfurckich, że obecny bojkot towarów niemieckich w Królestwie przybera rozmiały poważne. Prawo wywłaszczeniowe wywołało w Królestwie gwałtowne wzburzenie, które jest podtrzymywane stale. „Frankf. Ztg.” pisze dalej:

„Nie cieszymy się już oddawna, jako Niemcy, szczególnymi sympatjami w Polsce, ale środki rządu pruskiego sprawiły, iż stosunki z kupcami i przemysłowcami polskimi są do szczeru utrudnione. Po wejściu w życie układow celnych i handlowych stało się już dla przemysłu niemieckiego bardzo trudnym utrzymanie dawne stosunki; musiał się on wyrzec części swych korzyści, aby zdobyć sobie odbiorców. Wypadki polityczne ostatnich lat również nie przyczyniły się do tego, by utrzymać obdyt na dawnym poziomie. Dopiero w r. 1907 rozpoczęto prowadzić interes dość prawidłowy: Tymczasem rząd pruski prawem o wywłaszczeniu pokrzyżował te rachunki. Gdzie to tylko możliwe, zakupują polacy towary, sprzedane dotychczas z Niemiec, w innych krajach; największe stad korzyści osiągają tymczasem Austro-Węgry i Anglja. Dlaczego mamy—mówią polacy—pleniadze nasze oddawać państwu, które rodaków naszych wypędza z siedzib i ziemi, czynią bezdomnymi obywateli niemieckich polskiego pochodzenia?”

„Najdotkliwiej bojkotowani są przemysłowcy frankfurcy, albowiem nadburmistrz (Adickes) Frankfurtu nadał imię swe nowemu prawu („adickes Unrecht”)—gruba krzywda—prawo w żargonie kupcy nalezowawczą, a przedstawiciele kupiectwa frankfurckiego i wyżsi urzędnicy sądowi Frankfurtu

głosowali za tem prawem. Jest to ekoliczność, która każe przypuszczać kupcom warszawskim, że niegdys wolne miasto Frankfurt ma szczerze upodobanie do owego prawa wywłaszczenia. Skutki za to ponieść musi przemysł; interes został nam z rąk odebrany. A jeśli się tego nauczy od polaków reszta zagranicy, to utracimy inne rynki zbytu.”

Tak pisze „Frankfurter Ztg.” z całą szczerością. Okazuje się więc, że nastąpi zrywanie stosunków handlowych z Niemcami daje już skutek dla Niemców dotkliwy. X.

3 dnia powszedniego.

Pan Kijak skarży!

Przypominają sobie zapewne czytelnicy artykuł w „Gonia” w rubryce „3 dnia powszedniego” p. t. „Czy to być może”, zamieszczony w Nr 95 „Gonia”. Był tam zawarty opis działalności pewnego felczera w Częstochowie, który cieszy się powodzeniem w środowisku Izraelitów uboższych,—działalności w skutkach bardzo dla ogółu szkodliwej.

Dla łatwiejszego zorientowania się czytelników w sytuacji pozwolimy sobie podać streszczenie powyższego artykułu:

„Do gabinetu redaktora wszedł człowiek wybladły, przybity cierpieniem i rozpoczął następującą opowieść:

— „Jestem żydem—robotnikiem, w naszej sferze uboższej panuje dużo ciemnoty, wierzymy wciąż w cuda. Tak było i z nami. Żona moja po przyjściu na świat dziecka, zachorowała na piersi. Wrzód się na nich utworzył. Zamiast iść do lekarza, posłuchaliśmy namowy znajomych, udaliśmy się do sławnego w Częstochowie felczera, żyda, który bardzo uczoony jest i z tej uczoności groził już ma. Poszedłem do niego, ale coś mnie tknęło, aby go nie wzywać.

„Ale on mi zaczął opowiadać, że on mądrzejszy jest od doktorów, że on łaciński język zna, że on nawet recepty pisze a apteki wydają, ale najbardziej to ufa nożowi. Jeszcze nie widząc chorej, już mówił, że trzeba będzie ciąć. Podał mi parę osób, niby byłych chorych (jak się później dowiedziałem wynajętych) abym się od nich o nim dowiedział. Poszedłem i usłyszałem, że „pan doktor” znakomity jest, cuda robi.

„Więc go wezwałem. A on jak zobaczył chore miejsce zaraz: „Tylko krajac trzeba”, nożyk już wyjął i bierze się do roboty. Nie pozwoliłem bom zło przeczuwać. Ale rodzice żony wierzyli felczergowi, kazali mu się zabrać do roboty. Pomyślałem sobie, że może on i więcej córke kochają niżeli ja żonę.”

Następnie małż chorzej opowiedział, że stan jej znacznie się pogorszył i, wywiązała się dłuższa choroba, która trwała parę miesięcy.

Na dowód poparcia słów swych co do działalności owego felczera, gość nasz redakcyjny obiecał, w razie potrzeby, dostarczył dziesiątki nazwisk ludzi przez niego „pokrajanych”, a nawet takich, których p. felczera „na tamten świat wyprawiał”.

Podaniem powyższej rozmowy w formie artykułu w Nr 95 „Gonia” (bez wyjawienia nazwisk tak felczera, równie jak męża poszkodowanej) uczuł się dotknięty felczera p. **Kopel Kijak**.

K. przyszedł do redakcji naszej i prosił o sprostowanie artykułu; prosił tej kategorycznie odmówiono.

Wówczas Kijak wytoczył dwie sprawy męzowi poszkodowanej Izidorowi Godsteinowi, robotnikowi, zamieszkałemu przy ul. Warszawskiej Nr 22. Jedną o potwarz w druku; druga o zasądzenie mu nieotrzymanego od Goldsteina honorarjum za operację.

Wczoraj właśnie w I rewirze sądu pokoju sprawy powyższe rozważano. Jako świadków ze strony Kijaka wezwano: M. Guranowskiego, redaktora „Gonia Częstochowskiego”, Torbeczkę, pom. Kijaka i Trzebinera; ze strony Goldsteina: d-ra Michałowicza, Pinkowskiego, właściciela składu obuwi, u którego G. pracuje, Frydmana oraz felczera Hertza, który na sprawę nie stawił się.

Sledztwo sądowe prowadził sędzia pokoju I-go rew. p. Bubel-Jarocki, Goldsteina broił adwokat przysięgły Beze, Kijak stawał bez obrońcy.

Rozprawę rozpoczęto o godz. 10 i pół rano. Po sprawdzeniu obecności stron skarżących i świadków, do stępu sędziowskiego wzywają p. Guranowskiego.

Redaktor naszego pisma, stwierdza, że artykuł wiadomy został napisany na skutek opowiadania i prośby Goldsteina, któremu ze względu na szczerost słów jego nie można było nie wierzyć. Ponieważ jednak Redakcja nie miała możności sprawdzenia rzeczy na miejscu, wstrzymała się z podaniem nazwiska Kijaka.

„Motywy, które skłoniły „Gonia”, mówił między innymi świadek G. są łatwo zrozumiałe. Felczery, nadużywający swej działalności, znachorzy — to plaga społeczeństwa wogóle, a na prowincji w szczególności. Jest to boleząca trapiąca lud nasz mniej oświecony oddawna. Dlatego obowiązkiem naszym było, że względów etycznych, dla dobra ogółu, pojedynczy wypadek szkodliwej działalności jednego z felczarów podnieść pozostawiając oświetlenie kwestii błęgiw rzeczy”.

Adwokat Beze oświadcza, że klient jego przysnał się artykuł zamieszczony w „Gonia” dotyczy Kijaka i że zgadza się w zupełności z jego relacją, złożoną Redakcji.

Świadek d-ra Michałowicza zapytuje adw. Beze: Nie jest p. doktorowi wiadomo, czy Kijak jest rzeczywiście starszym lekarzem, za jakiego się podaje?

RYDZEWSKI i S-ka Biuro Techniczne w Częstochowie, Telefon Nr 1.

„Trwały Rozpalacz” który bez użycia żrzał rozpala momentalnie węgiel w kuchniach, piecach, bez trudu, czysto wygodnie i jest trwałym służąc bezustannie na kilka miesięcy. Przewodniki elektryczne. Szwedzka stal i pilniki. **Niema zimnych i wilgotnych miejsc** Multiplikatory Ogrzewania krajowy patent, usuwa absolutnie śnieg, grzyb i wilgoc przy oszczędności opatu do 50%.—Tysiące świadectw.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najnowocześniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, nietylko materiałow kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty suntuatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, Informacje, rysunki i kosztorysy na każde zażądanie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarstwo-Kamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aljeja III dom własny.

Dr. Michałowicz oświadcza że nie wie, gdyż wiadomem jest to lekarzom miejskim.

Adw. Beze: Czy wolno według pana przedsięwziąć felczerom operacje na własną rękę?

Świad. dr. Michałowicz: Działalność felczerów wogóle ogranicza się do dawania pomocy lekarzom. Jedynie w tych miejscowościach, gdzie lekarzy niema zupełnie, wolno felczerom działać samodzielnie, a w wypadkach nagłych uciekać się do operacji.

Sędzia: Czy pan leczył poszkodowaną? Dr. Michałowicz: Byłem do niej jedynie wezwany. Znajdowała się wtedy w domu swoich rodziców Fuchsów. Zastąpiłem u chorej dwie fistuly na piersi i czerwoną plamkę, która wydała mi się zaczątkiem rzy. Dowiedziałem się wówczas, że chorą leczył felczer Kijak. Poleciłem wezwać K., lecz ponieważ nie było go, stawiał się felczer Hertz. Tymczasem rżna rozszerzyła się na całą pierś i objęła płuca.

Sędzia: jak długo normalnie trwało może zapalenie gruczołów?

Dr. Michałowicz: Zapalenie gruczołów (mastitis) trwało może w przybliżeniu 5 tygodni mówiono mi zaś, że chora cierpi pięć miesięcy.

Adw. Beze: Czy Goldstein nie był u pana doktora i czy nie mówił, że Kijak dokonał operacji bez jego, Goldsteina, woli?

Dr. Michałowicz: Owszem był u mnie, mówił to, i dodał jeszcze, że wskutek tych nieporozumień, przestał żyć z żoną. Świad. Pinkowski zeznaje, że przyszedł do niego po operacji Goldstein w stanie niezmiernie podnieconym. Robił wrażeń obłąkanego. Opowiadał świadkowi, że dopiero co czynił ostre wyrzuty Kijakowi, jak śmiał on dokonać takiej „operacji” żonie jego, na co miał odpowiadać Kijak, że jak będzie dużo gadał to i jego, Goldsteina, pokraje(!)..

Świad. Frydman opowiada, że 4 miesiące temu wezwał Kijaka do paromieszczyńskiego dziecka swego, któremu spachła noga. Kijak chciał oczywiście krajać. Frydman zaoponował kategorycznie, oświadcza, że wzwie do operacji dra Wrześniowskiego, poczem zeszli na dół kupić spirytus. Gdy powrócił do mieszkania, Kijak pokazał mu, że nogę dziecka podczas nieobecności ojca rozesał. Wyścążył pół szklanki ropy. Potem więcej się Kijak nie pokazał. Tymczasem 3 tygodnie minęło i Frydman nie widział żadnej poprawy w zdrowiu dziecka. Wówczas przyniósł je do szpitala miejskiego. Dr. Wrześniowski dokonał operacji i dziecko ostatecznie wyleczył ale jest ono kaleką, gdyż noga operowana przez Kijaka została i zostanie bezwładną.

Na tem skończyły się zeznania świadków poczem sędzia zwrócił się z zapytaniem do Kijaka, który stał milcząc jak i jego świadkowie, czy wciąż jeszcze jest zdania, że artykuł jest dłań oszczerzym. Kijak odpowiedział twierdząco.

Zabiera głos adw. Beze. Opisując nader obrazowo jak dalece działalność niepowołanych do leczenia ludzi jest szkodliwą dla ogółu, podkreślając ważność sprawy niniejszej pod względem społecznym, obrońca jest zdania, że tu raczej Kijak zasługuje na karę, niż Goldstein, który ze względu na to, co przesyłał, zasługuje jedynie na litość i sympatię. W końcu adw. Beze prosi o zupełne uniewinnienie Goldsteina.

Sąd przychylił się do wywodów obrońcy i Goldstein zostaje uniewinniony.

Wobec tego, że Kijak, nie czekając na drugą sprawę o zasądzenie mu od G. honorarium, salę opuszcza — sprawa ta zostaje umorzona.

Tyle sprawozdanie sądowe.

Podaliśmy je tak szeroko, gdyż zdaniem naszym, sprawa powyższa ma głębokie znaczenie społeczne wogóle, a w danym razie dla naszego miasta.

Niepowołana pomoc lekarska stała się u nas niejednokrotnie przyczyną nieszczęścia. Są atoli ludzie ciemni, którzy wciąż tym szkodnikom zawierają życie. Wszak takich felczerów Kijaków mamy wiele i będziemy ich mieli dotąd, aż społeczeństwo nasze będzie tolerowało ich działalność. A przecież fach felczerów to fach niezmiernie pożyteczny, niezmiernie szczerzy, jeżeli tylko nie przekracza granic zakre-

(*) Według opinii lekarzy stan w jakim była wówczas noga dziecka (gonitis tuberculosa) nie pozwalał pod żadnym warunkiem na operację.

ślonych mu przez prawo. Fach to jednocześnie bardzo potrzebny. Iuż to mamy felczerów (szczególnie starszych) którzy niejednokrotnie przystężyli się chorym, którym imię z cęcią jest wymawiane przez wszystkich.

I dlatego sądzimy pożądanem jest, że, aby sztandar felczerki stał zawsze wysoko wzniesiony, felczerzy sami nie podejmowali się prac ponad siły, i demaskowali przed ogółem tych z pośród siebie, którzy nadużywają zaufania społeczeństwa.

Kronika miejska.

Zmiany w duchowieństwie. Wikariusz par. Drużbice, ksiądz Ferdynand Cichocki, przeniesiony został na takie stanowisko do par. Poczesna p-tu częstochowskiego.

Wczoraj od rana do późnego wieczoru, w biurze naczelnika powiatu wydawano półpaski robotnikom, udającym się do Prus. Ogółem wydano 188 półpaski.

Komitet koła 21 Tow. „Jedność” prac. d.ż. W.W. zawiadamia, iż w d. 15 marca r. b. w lokalu własnym (ul. Teatralna № 13) odbędzie się Ogólne zgromadzenie członków koła 21.

Początek zebrania o godzinie 2-jej po południu.

Dla Tow. Dobroczyńców. Jutro w hotelu Angielskim odbędzie się wieczór artystyczny, na dochód Towarzystwa Dobroczyńców dla żydów; niewątpliwie, że każdy, pamiętając o niedoli bliźniego, zabawie tej poparcia swego nie odmówi.

Nierząd. Pomimo wielokrotnych nawoływań naszego pisma o usunięcie prostytutek szczególnie z ulic główniejszych miasta odniosło one skutek nie wielki. Prostytutki grasują netylko na ul. Dojazd, lecz przeniosły się na ul. Teatralną i inne. Należy rozszerzeniu się nierządu na głównejsze ulice miasta zapobiedz.

Wypadki kolejowe. Jan Rutkowski, pomocnik blacharza warsztatów kolejowych IV oddziału d. ż. W. W. st. Częstochowa przy przenoszeniu blachy z magazynu do warsztatów uległ zranieniu lewej ręki.

Antoni Szymczyk robotnik kolei W. W. st. Częstochowa przy podbijaniu podkładów uległ zranieniu ręki.

Ze szpitala. W dniu wczorajszym znajdowało się na kuracji w szpitalu miejskim: mężczyzn 40, kobiet 24.

Kabaret artystyczny. Dziś w sali „Lutnia” odbędzie się kabaret artystyczny. Wystąpią pp. St. Bogucki art. teatrów warszawskich, który odśpiewa wyjątki z oper, artystki opery lwowskiej pp. Julia Niewińska i Anna Kalinowska wykonają szereg wyjątków z oper i operetek, p. K. Wysocki, art. sceny Krakowskiej wypowie garść nastrojowych deklamacji, wreszcie znany monologista p. Górnicki uraczy nas dowcipnymi monologami. Nazwiska wykonawców przemawiają same za siebie, to też niewątpliwie sala „Lutni” będzie zapełniona do ostatniego miejsca.

Z Golenoga.

Napad na plebanję. Onegdaj wieczorem w czasie nieobecności proboszcza, który podówczas znajdował się na stacji napadło 18 bandytów na tutejszą plebanję. Bandyci zabrali w gotówce 100 rubli, odebrane w tym dniu za pogrzeb Kaczmarzyka, różne inne drogocenne przedmioty, poczem nakazawszy służbie milczeniem zbiegli.

Z Sosnowca.

Egzamin mularski. W niedzielę o godzinie 10 i pół przed południem odbędzie się w sali magistratu egzamin kandydatów na mularzy, mularskich w obecności asesora cechu mularskiego, radnego, sekretarza miejskiego p. Mieczysława Dąbkiego i budowlanego miejskiego p. Pomianowskiego.

Posiedzenie komisji szkolnej. W poniedziałek o g. 8 wieczorem odbędzie się w magistracie plenarne posiedzenie komisji szkolnej, celem rozpatrzenia budżetu szkolnego na rok przyszły.

Bruki. W r. b. mają być ulice następujące wybrukowane: Omentarni (ojca), Szeszowska począwszy od miasta, ul. Ludwika, cześć Pańskiej począwszy od Ostrejgórki, Staropogońska, Sadowa, Mikołajewska, Szeroka, cześć Starososnowieckiej od przejazdu Nitwickiego do Katowickiego i ul. Cłówna. Wszystkie wymienione ulice będą zabrukowane porfirem krzemienickim.

Do poboru wojskowego stawać będzie w tym roku 148 młodzieńców z Sosnowca i przedmieść.

Koncert. W niedzielę w klubie miejscowym odbędzie się kabaret ze współ-

udziałem artystów teatru krakowskiego. Dochód przeznaczono na Towarzystwo Dobroczyńców.

Teatr. Trupa matorosyjska odegra dziś po południu „Żydówkę wychrzczoną” o g. 8½ po południu.

Z Łodzi.

— General-gubernator zatwierdził wyrok śmierci, wydany na Józefa Jahna; wyrok wykonany został nocey ubiegłej, w więzieniu przy ul. Długiej.

— Wyroki śmierci wydane na Trawińskiego i Dekerta—zamienione zostały na bezterminowe ciężkie roboty; wreszcie wyrok śmierci na Weźnickiego zamieniono na 20 lat ciężkich robót.

— Straż ziemska, łącznie z wojskiem, ujęła bandę, złożoną z 10 osób; szajka dokonywała napadów bandyckich w Zgierz, Ozorkowie i okolicy. Wszystkich ujęto w lesie Luśmierskim. Mieli oni tam jaskinię; znaleziono w tej kryjówce broń, zapasy, maski, pieniądze i t. p.

Z Warszawy.

Pięć egzekucji. Na stokach cytadeli powieszono onegdaj zostali z wyroku sądu wojennego: Bazyli Pastyga, Stefan Lisiecki, Damian Litwiniak, Piotr Wakuta i Karol Lisiecki.

Pierwsz czterech skazani zostali za napad bandycki, dokonany w d. 25 września r. z. na dom obywatela Sienkowskiego w Sachopolu, w gub. grodzieńskiej i na ks. Teodorowicza.

P. Sienkowskiemu zabrano wówczas 298 rb. w gotówce i kosztowności na sumę 90 rb., księdzu zaś T. zegarek, wartości 7 rb.

Lisieckiego skazano na stracenie za udział, w zamachu na urzędnika XVII rewiru pow. prużańskiego, Makulę w dn. 16 czerwca r. z. w Annopolu.

Alarm. W kantorze Banku państwa przy placu Bankowym próbowano wczoraj alarmu dzwonkami elektrycznymi. Odwrotny nie zorientował się w tem i, podejrzewając napad, zamknął drzwi. Wszczął się popych wewnątrz i zewnątrz gmachu; zaalarmowano wartę i policję. Niebawem rzecz się wyjaśniła i popych ustął, ale po mieście już zadrżała rozjęs się pogłoska o rzekomym napadzie na Bank państwa.

Falszerze pieniędzy. Nocey wczorajszej, oddział agentów przybył na ul. Dziką № 18, gdzie jak się dowiedziano istniała fabryka pieniędzy i tu w jednym z mieszkań znalazł rzeczywicie falszerzy w liczbie pięciu osób, zajętych w najlepsze wyrobem 10-kopiejówek. W pokoju, zajmowanym przez nich, stała większych rozmiarów maszyna dość skomplikowanej konstrukcji. Falszerze nie stawili oporu przy arestowaniu. Mieszkanie opieczęgowano.

S. p. Jan Popławski. Zmarł jeden z najwybitniejszych publicystów polskich, Jan Popławski.

S. p. Jan Ludwik Popławski urodził się w r. 1854 w lubelskiem. Jako student uniwersytetu warszawskiego w r. 1879 był zamieszany do sprawy Szymańskiego i zesłany do Wiatki. Powróciwszy po trzech latach z wygnania, wstąpił do redakcji „Prawdy”, której był jednym z głównych współpracowników. W roku 1884 i 1885 był znów arestowany i więziony. W r. 1886 wszedł do redakcji „Głosu” i stał się jednym z twórców kierunku ludowego. W r. 1894 za udział w manifestacji znów dostał się do cytadeli, a po uwolnieniu wyjechał do Galicji.

Tu już całkowicie poświęcił się rozwojowi programu narodowo-demokratycznego. W „Przeglądzie wszechpolskim”, w „Polaku”, w „Wiekach XX” i w „Słowie polskiem”.

W roku 1906 powrócił do kraju i objął współkierownictwo „Gazety polskiej”, a następnie „Gazety codziennej”. Publicystyka polska ze śmiercią śp. Popławskiego ponosi stratę dotkliwą i głęboką.

Różno.

Nowa kolej. W Kijowie odbył się liczny zjazd obywateli z gub. kijowskiej, na którym rozprawiano sprawę przeprowadzenia linii kolejowej Cwiatkowo-Pohrebyszcze, zamiast projektowanego drugiego toru Cwiatkowo-Fastów. Ogólnie za bardziej odpowiednią uznano budowę nowej linii, aczkolwiek koszt jej wyniosł o 8 milionów więcej, niż koszt przeprowadzenia drugiego toru. Dla pokrycia różnicy tej postanowiono wprowadzić dla transportów dodatkową opłatę po kopiejęce od puda.

W celu wprowadzenia w życie uchwał i poprawienia sprawy w Petersburgu, zebranie wybrało komisję z sześciu osób, do której weszli panowie: F. Syroczyński, P. Podgórski, A. Rogciński, inżynier W. Demczenko, ks. Kurakin i inicjator zjazdu p. Kolankowski.

W sali Teatralnej WIELKI KABARET ARTYSTYCZNY Szeregiły w atezach. Bilety w okienkach W-go Rtschoke. Wpobliżeniu przijmuje: P. Anna Kalinowska pramadon i Josef Górnicki monologista.

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
 DELIKATESÓW
 i towarów kolonialnych
 ogz. od 1878 r.

TELEFON Nr 9.

Poleca na post:

Ryby wędzone, Ryby solone i świeże: Jesiotra i Lososia. Marynaty, Konserwy z owoców i jarzyny. Miód biały, Grzyby suszone i Włoszozymne suszone. Wyborny Kawior Astrachański bez soli, Sardynki. Homary, Kilkki, Anshovis, Sery i Masło. Wielki wybór śledzi Ulików, Pecztowych, Królewskich i zyczących do mrynowania. Ogórki Niożyńskie w baryłkach i na sztuki. Jabłka, Pomarańcze i Pierniki Warszawskie. Śmietankę słodką sterylizowaną.

IMPORT
WIN
Węgierskich
 i
Francuskich.



DRUKARNIA i sklep materiałów piśmiennych F. D. WILKOŚZEWSKIEGO

☀ ● ☀ w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.
 Przyjmuje do druku wszelkie obciążenia i wykonuje po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

■ Bilety wizytowe. ■

Na składzie: książki meldunkowe, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontryktury, kwitariusze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

13 OSOBA młoda
 panos gospodarna pracowita skromnych wy-
 maga
 może nauczyć się ogrodnictwa
 bezpłatnie za zajęcie się małym gospodar-
 stwem domowym. Początkowo niewielka
 pensja, utrzymanie, następnie miesięcznie 20
 rubli i życie. Wiadomość bliższa Szkoła
 Nr. 20 w Ogrodnictwie „Halnów“ 243-2-2

Zakład Stolarski
J. B. Błaszczkowski
 ul. Teatralna № 16.
 Posiada na składzie meble gotowe, for-
 niery, dychty obowe i kieliszoty, oraz
 przyjmuje wszelkie roboty budowlane.
 Sprzedaj za gotówkę i na raty. Ceny
 255 bardzo przystępne. 14-1

Dom do sprzedania z powodu wyjazdu.
 Wiadomość Ciernis 29. 221-4-4

Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1
 kwietnia, ul. Nowa N 4, róg Teatralnej.
 Wiadomość na miejscu 248-3-3

Do sprzedania zaraz Młyn wodny nowy,
 dom z oficyną piętrową w Częstochowie.
 Wiadomość Wielka Nr. 13. 249-3-2

Uczeń zámiejscowy z dwuklasowym wy-
 kształceniem pokrebnym jest do składu
 wia St. Szczawińskiego w Częstochowie.
 249 3-1

Biuro melioracji rolnych

Warszawa, Foksal 14. Kraków, Grabowskiego
 № 10. Telefon 115.02.

Biuro uprawnione przez Towarzystwo Kredytowe Złamskie do
 wykonywania melioracji z pożyczek Towarzystwa. Osuszenie. —
 Drenowanie. Nawodnianie. Melioracje torfowisk. Gospodarstwa rybne.

Analiza gleby.

Inżynier Stanisław Turczynowicz, wkładający melio-
 racje rolne w Uniwersytecie Krakowskim.

Inżynier Antoni Panikowski, b. inżynier przy biurze me-
 moracyjnym Wydziału Krajowego w Siedlcach. 247-6-1

„Arystokratyna“

Odnazczona na zeszkorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
 Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgla anty-
 septycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu—staje się, pięd
 lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
 Pięgi, zmarszczki, wągry, żółte plamy usuwają „Arystokratyna“ po
 kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM
Wacława ORZEŁ

1485. w Częstochowie, III Aleja № 48.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



ŹRÓDŁE RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu
 ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu
 wody alkalicznej i gazowej.

Dla kaszlących i astmatyków
Tussolinowe pastylki

Na odmrożenia
Formal-masé

wyrobu laboratoryjnym farmaceutycznego przy aptece **J. Lelejki**
 150 w Warszawie.—Żądać wszędzie. 10-4

CONSTIPATION FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK
 przeciw
CHRONICZNEJ
OBSTRUKCJI

PILULES DE
CASCARA
MIDY

Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.
 Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Darmo

dedajemy przy kupnie gramofonu 10 płyt kauczukowych, nie z papieru
 jako też 1,000 giet. Gramofony najnowszej konstrukcji „CARMEN“ nie
 szumiące, z mocnym ulepszone mechanizmem i koncertową membraną na
 cenie rb. 10 kop. 50. Na składzie wielki wybór płyt. Obciążenia wy-
 konujemy za zaliczeniem po otrzymaniu zadatku (można markami) rb. 2.
 1411 Towarzystwo „Anglia“ Warszawa, Prózna 10 G.

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEZYT
OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY
 BYWAJA USUWANE DZIĘKI ŻYCIU
KAPSULE GOCNET
 Jest to najlepszy środek leczniczy
CHOROBYM REUCNYM
 PARYŻ, Rue de Saintonge, 1 i wszystkie apteki.

Skład główny FR. KARPIŃSKI Warszawa, Elekoralna, 135 tel. 630.

Ważne!

Dla mężczyzn i dam.
 Niezbędna wyroby gumowe z za-
 granicznej, nierwającej się gumy: tu-
 zin kop. 75, 80, rb. 1, 120, 140, 160 k.
 Prezerwatki z rybiego pecherza
 tuzin: rb. 1.50, 2, 2.50, 3, 3.50 i 3 rb.
 Prezerwatki jedwabne zupełnie nie
 rwące się rb. 1.80, 2, 2.50, 3, 3.50 i
 4 rb. Damskie, podług Mensingera
 rb. 4 i 5 tuzin. Ochronne gąbki tu-
 zin rb. 2, 3 i 4. Piffki ochronne rb. 2.
 Rułki zagraniczne rb. 1.50 kop.
 Nowości dla pań ABSORBIT sztu-
 ka rb. 1.50 kop.; praktyczna nowość
 maszynki do cerowania idealne sztu-
 ka rb. 2.60 k., na prowincję wysyła
 się za zaliczeniem pocztowem bez za-
 datku.

Adresować: Hurtowy Skład Op-
 ty znych towarów
h. Borkowski i S-ka
 w Warszawie, Królewska 18/126.
 184 10-6

Wolant w dobrym stanie do sprzedania.
 Wiadomość u Naczelnika straży Ziem-
 skiej, Aleja III № 60. 251-3-

Teatr „Osza“ w Sosnowcu poszukuje pian-
 nisty albo pianistkę, kasjerkę z kaucej i
 swajożra na stałe. Zgłaszać się ośobiście
 do zakładu Fotograf. Braci Altman w So-
 snowcu. 238-3-2

Szylę starannie krawieczyzną i bieliszę
 po domach. Adres: Aleja III Nr. 57,
 na piętrze. 263-1-1

Sprzedam tanio dom z ogrodem i placem
 frontowym, Stradomska № 26 w Często-
 chowie. Wiadomość na miejscu. 260-3-1

KRAJOWY.
 Majątki, folwarki, domy, wille
 place, do sprzedania, zamiany,
 Dzierzawy, Lokata, Apoladów. Naj-
 szersze pośrednictwo, Dział hypo-
 teczny.
Krajowy Dom Bankowy.
 Warszawa, Marszałkowska 124.
 1435 40-5

Do interesu przedsiębiorczego po-
 trzebnym wspólnik z niewielkim
 kapitałem. Ul. Wieluńska № 8, od
 godz. 4-6. Stróż wskaze. 285 3-2

Sprzedam różka machoniny starożytno-
 szędkę, foteliki i różne drobiazgi. Alek-
 sowska 14 parter. 259-4-1

Ażent do artykułów technicznych zdolny
 autorunowany za pięsto okalęć po-
 trzebny. Początkowo za darmo, później
 o fnej stałomija. Zgłaszać Sosnowcu
 of. „Spes“ w Białej 211-4-3

Redaktor Mieczysław Gorawski.